



**Ach ubogi żłobie,  
cóż ja widzę w tobie?  
Droższy widok niż ma niebo,  
w maleńkiej osobie. /x2**

**2. Zbawicielu drogi,  
jakżeś to ubogi.  
Opuściłeś śliczne niebo,  
obrałeś barłogi. /x2**

**3. Czyżeś nie mógł Sobie,  
w największej ozdobie,  
obrać pałacu drogiego,  
nie w tym leżeć żłobie? /x2**

**4. Gdy na świat przybywasz,  
grzechy z niego zmywasz,  
a na zmycie tej sprośności,  
gorzkie łzy wylewasz. /x2**



**Anioł pasterzom mówił,  
"Chrystus się wam narodził,  
W Betlejem,  
nie bardzo podłym mieście,  
Narodził się w ubóstwie,  
Pan wszego stworzenia".**

**2. Chcąc się  
dowiedzieć tego,  
Poselstwa wesołego,  
Bieżeli do Betlejem skwapliwie,  
Znaleźli Dziecię w żłobie,  
Maryję z Józefem.**

**3. Taki Pan chwały wielkiej,  
Uniżył się Wysoki:  
Pałacu kosztownego żadnego,  
Nie miał zbudowanego,  
Pan wszego stworzenia.**

**4. O dziwne narodzenie,  
Nigdy nie wystawione,  
Poczęła Panna Syna  
w czystości,  
Porodziła w całości,  
Panieństwa swojego.**





**Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony!**

**Ogień krzepnie,  
blask ciemnieje,**

**Ma granice Nieskończony:  
Wzgardzony okryty chwałą,  
Śmiertelny Król nad wiekami.**

***A Słowo ciałem się stało,  
i mieszkało między nami.***

**2. Cóż masz niebo nad ziemią  
Bóg porzucił szczęście swoje,  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje.  
Niemąło cierpiał, niemąło.  
Żeśmy byli winni sami,  
*A Słowo ciałem się stało,  
i mieszkało między nami.***

**3. W nędznej szopie urodzony,  
Żłób Mu za kolebkę dano!  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy, was to spotkało,  
Witać Go przed bogaczami,  
*A Słowo ciałem się stało,  
i mieszkało między nami.***

**5. Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
Błogosław ojczyznę miłą,  
W dobrych radach,  
W dobrym bycie,  
Wspieraj jej siłę swą siłą,  
Dom nasz i majątność całą,  
I wszystkie wioski z miastami,  
*A Słowo ciałem się stało,  
i mieszkało między nami.***



**Bracia patrzcie jeno,  
jak niebo goreje!  
Znać, że coś dziwnego  
w Betlejem się dzieje.  
Rzućmy budy, warty, stada,  
niechaj nimi Pan Bóg włada.  
A my do Betlejem,  
A my do Betlejem,  
do Betlejem.**

**2. Patrzcie, jak tam gwiazda  
światłem swoim miga,  
pewnie dla uczczenia  
Pana swego ściga.**

**Krokiem śmiałym i wesołym  
spieszmy i uderzmy czołem  
przed Panem w Betlejem.  
Przed Panem w Betlejem.  
w Betlejem.**



**3. Wszakże powiedziałem,  
że cuda ujrzymy:  
Dziecię, Boga świata,  
w żłobie zobaczymy.**

**Patrzcie, jak biednie okryte  
w żłobie Panię znakomite  
w szopie przy Betlejem  
w szopie przy Betlejem,  
przy Betlejem.**



**Był pastuszek bosy  
na fujarce grał,  
pasał w górach owce  
i w szałasie spał.**

**Nagle aniołowie  
z nieba w bieli przyfrunęli  
Obudzili go gdy spał, gdy spał.  
Obudzili go gdy spał, gdy spał.**

***Dziś do Betlejem  
trzeba nocą iść,  
bo Narodzenia  
czas wypełnił dni,  
tam gdzie stajenka  
razem z bydlątkami,  
leży dzieciąteczko  
i na sianku śpi.***

***Świat na to czekał  
wiele już lat  
i Narodzenia dziś wita czas,  
biegnij pastuszk  
jasną drogą, niebo płonie,  
A na niebie pierwszej  
gwiazdy blask,  
a na niebie pierwszej  
gwiazdy blask.***

**2. Był pastuszek bosy,  
zimne nóżki miał,  
ale dobry anioł piękne butki dał.  
Wziął pastuszek owce,  
pobiegł tak jak wiatr  
przed siebie,  
a na niebie blask od gwiazd,  
od gwiazd.  
A na niebie blask od gwiazd,  
od gwiazd.**

***Dziś do Betlejem  
trzeba nocą iść,  
bo Narodzenia  
czas wypełnił dni,  
tam gdzie stajenka  
razem z bydlątkami,  
leży dzieciąteczko  
i na sianku śpi.***

***Świat na to czekał  
wiele już lat  
i Narodzenia dziś wita czas,  
biegnij pastuszk  
jasną drogą, niebo płonie,  
A na niebie pierwszej  
gwiazdy blask,  
a na niebie pierwszej  
gwiazdy blask.***





**Choinek blask  
rozświetla noc.  
Na niebie pięknych  
gwiazd miliony.  
I właśnie w taką noc  
Ktoś otworzył drzwi  
Ktoś na kogo  
wciąż czekałem.**

**2. I wejdzie będzie  
ze mną wraz.**

**Czym szczerze serce  
me ucieszy.**

**Chociaż maleńki On jest,  
radość wielką wniósł  
Sam Jezus przyszedł  
do mnie dziś.**

**3. Z Jezusem małym  
jestem już.**

**I w sercu swoim chowam Go.  
Bo On tych świąt jest radość  
i modlitwy sens,  
Bez których w święta  
pustka jest.**



**Cicha noc, święta noc,  
Pokój niesie ludziom wszem.  
A u żłóbka Matka Święta,  
Czuwa sama uśmiechnięta,  
Nad Dzieciątka snem,  
Nad Dzieciątka snem.**

**2. Cicha noc, święta noc.  
Pastuszkowie  
od swych trzód,  
Biegnań wielce zadziwieni,  
Za anielskich głosem pieni,  
Gdzie się spełnił cud /x2**

**3. Cicha noc, święta noc,  
Narodzony Boży Syn,  
Pan Wielkiego Majestatu,  
Niesie dziś całemu światu,  
Odkupienie win /x2**





**Do szopy, hej pasterze,  
Do Szopy, bo tam cud!  
Syn Boży w żłobie leży,  
by zbawić ludzki ród.**

***Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze, grajcie Mu.  
Kłaniajcie się Królowie,  
nie budźcie Go ze snu.***

**2. Padnijmy na kolana,  
to Dziecię to nasz Bóg,  
Witajmy swego Pana;  
wdzięczności złożmy dług.**

***Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze, grajcie Mu.  
Kłaniajcie się Królowie,  
nie budźcie Go ze snu.***

**3. O Boże niepojęty, kto  
pojmie miłość Twą?  
Na sianie wśród bydłąty,  
masz tron i służbę swą.**

***Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze, grajcie Mu.  
Kłaniajcie się Królowie,  
nie budźcie Go ze snu.***



**Dał nam Bóg, Dobry Bóg  
Dał nam Ciebie na chwilę  
Dał nam Bóg, dobry Bóg  
Dał nam Ciebie w tę noc.  
Żebyś chciał, Żebyś mógł  
Zrobić jeden ten cud,  
Żeby miłość wyrosła w nas.**

**A teraz śpij, teraz śpij  
Niech Cię Matka utuli.**

**Teraz śpij, teraz śpij  
Jeszcze wstawać nie czas.  
Przyjdzie dzień, taki dzień,  
Kiedy staniesz na wzgórzu,  
Żeby zbawić nasz cały świat.**

**2. Dał nam Bóg, Dobry Bóg  
Dał nam Ciebie na chwilę.  
Choćby chciał, choćby mógł  
Więcej nie mógł nam dać.  
Za to my, właśnie my,  
Dziękujemy dziś Ci.  
Za ten wielki miłości dar.**





**Dzisiaj w Betlejem, x2**  
**Wesoła nowina.**  
**Że Panna czysta, x2**  
**Porodziła Syna.**  
*Chrystus się rodzi,*  
*nas oswobodzi,*  
*Anieli grają, Króle witają,*  
*Pasterze śpiewają,*  
*bydłęta klękają,*  
*Cuda, cuda ogłaszają.*

**2. Maryja Panna, x2**

**Dzieciątko piastuje.**

**I Józef święty, x2**

**Ono pielęgnuje.**

***Chrystus się rodzi...***

**3. Choć w stajeneczce, x2**

**Panna Syna rodzi,**

**Przecież On wkrótce, x2**

**Ludzi oswobodzi.**

***Chrystus się rodzi...***

**4. I trzech Królowie, x2  
Od wschodu przybyli.**

**I dary Panu, x2  
Kosztowne złożyli.**

***Chrystus się rodzi...***

**5. Pójdźmy też i my, x2**

**Przywitać Jezusa,  
Króla nad królmi, x2  
Uwielbić Chrystusa.**

***Chrystus się rodzi...***



**Dziś w stajence  
Mały Jezus się narodził  
I pobożnie swoje  
małe rączki złożył  
Chociaż jest maleńki  
błogosławi już  
Wszystkim, którzy  
zaśpiewali Mu:**

***Zaśpiewajmy kolędę  
Jezusowi dziś  
Niech kołęduje z nami  
cała ziemia.  
Zaśpiewajmy kolędę  
Jezusowi dziś  
Niech kołęduje z nami  
cały świat.***

**2. W takt kolędy wieją wiatry,  
szumią drzewa  
Cały świat kolędę  
Jezusowi śpiewa  
Niech kolędy nuta mocno w  
świecie brzmi  
Maleńkiemu Jezusowi dziś:**



**3. In excelsis Deo  
śpiewajmy do Pana  
A śpiewając Gloria  
zegnijmy kolana  
Wielka radość dzisiaj  
ogarnęła nas**

**Zaśpiewajmy Bogu jeszcze raz:**



**Gdy się Chrystus rodzi,  
i na świat przychodzi.  
Ciemna noc w jasności  
promienistej brodzi  
Aniołowie się radują,  
Pod niebiosy wyśpiewują:**

***Gloria, gloria, gloria,  
in excelsis Deo!***

**2. Mówią do pasterzy,  
którzy trzód swych strzegli.**

**Aby do Betlejem,  
czym prędzej pobiegli.  
Bo się narodził Zbawiciel,  
Wszego świata Odkupiciel,**

***Gloria, gloria, gloria,  
in excelsis Deo!***

**3. "O niebieskie Duchy,  
i posłowie nieba.  
Powiedzcież wyraźniej,  
co nam czynić trzeba:  
Bo my nic nie pojmujemy,  
Ledwo od strachu żyjemy".**

***Gloria, gloria, gloria,  
in excelsis Deo!***

**4. "Idźcież do Betlejem,  
gdzie Dziecię zrodzone,  
W pieluszki powite,  
w żłobie położone:  
Oddajcie Mu pokłon boski,  
On osłodzi wasze troski".**

***Gloria, gloria, gloria,  
in excelsis Deo!***



**Gdy śliczna Panna  
Syna kołysała,  
z wielkim weselem  
tak Jemu śpiewała:**

**Lili, lili, laj, Moje  
Dzieciąteczko,  
lili, lili, laj śliczne Paniąteczko.**



**2. Wszystko stworzenie,  
śpiewaj Panu swemu,  
pomóż radości  
wielkiej sercu memu.**

**Lili, lili, laj, wielki Królewicu,  
lili, lili, laj, niebieski Dziedzicu!**

**3. Sypcie się z nieba,  
liczni Aniołowie,  
śpiewajcie Panu,  
niebiescy duchowie!**

**Lili, lili, laj mój wonny  
kwiateczku,  
lili, lili, laj, w ubogim  
żółbeczku.**



**Gore gwiazda Jezusowi  
w obłoku, w obłoku  
Józef z Marią asystują  
przy boku, przy boku**

***Hejże ino dyna, dyna,  
narodził się Bóg dziecina  
W Betlejem, w Betlejem***

**2. Wół i osioł w parze służą  
przy żłobie, przy żłobie  
Huczą, buczą delikatnej  
osobie, osobie**

***Hejże ino dyna, dyna,  
narodził się Bóg dziecina  
W Betlejem, w Betlejem***

**3. Pastuszkowie z podarunki  
przybiegli, przybiegli.  
W koło szope o północy  
obiegli, obiegli**

***Hejże ino dyna, dyna,  
narodził się Bóg dziecina  
W Betlejem, w Betlejem***

**4. Anioł Pański sam ogłosił  
te dziwy, te dziwy.  
Których oni nie słyszeli  
jak żywi, jak żywi.**

***Hejże ino dyna, dyna,  
narodził się Bóg dziecina  
W Betlejem, w Betlejem***





**Jezus malusieńki,  
leży wśród stajenki,  
Płacze z zimna, nie dała Mu  
Matusia sukienki.**

**2. Bo uboga była,  
rąbek z głowy zdjęła,  
W który Dziecię owinąwszy,  
siankiem Je okryła.**

**3. Nie ma kolebeczki,  
ani poduszczeni,  
We żłobie Mu położyła  
siana pod główeczki.**

**4. Dziecina się kwili,  
Matusieńka lili,  
W nóżki zimno, żłóbek twardy,  
stajenka się chyli.**

**5. Matusia truchleje,  
serdeczne łzy leje:  
O mój synu ! Wola Twoja,  
nie moja się dzieje.**

**6. Przestań płakać, proszę  
bo żalu nie zniosę,  
Dosyć go mam z męki Twojej,  
którą w sercu noszę.**

**7. Pokłon oddawajmy,  
Bogiem Je wyznajmy,  
To Dzieciątko ubożuchne  
ludziom ogłaszajmy.**

**8. Niech Je wszyscy znają,  
serdecznie kochają,  
Za tak wielkie poniżenie  
chwałę Mu oddają.**



**Lulajże, Jezuniu,  
moja perełko,  
Lulaj ulubione  
me pieścidełko.**

***Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,  
A ty Go Matulu  
w płaczu utulaj.***

**2. Zamknijże znużone  
płaczem powieczki,  
Utulże zemdlone  
łkaniem usteczki.**

***Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,  
A ty Go Matulu  
w płaczu utulaj.***

**3. Lulajże, piękniuchny  
mój Aniołeczku,  
Lulajże, wdzięczniuchny  
świata Kwiateczku.**

***Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,  
A ty Go Matulu  
w płaczu utulaj.***



**4. Lulajże, Różyczko  
najozdobniejsza,  
Lulajże Liliżko  
najprzyjemniejsza.**

***Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,  
A ty Go Matulu  
w płaczu utulaj.***



**Maleńki Jezu  
przychodzis zbawić świat  
Bo na nim ciągle  
tak wiele jeszcze zła**

***Maleńki Jezu zostań tu  
Zamieszkaaj w każdym z nas  
Niech w naszych sercach  
żyje Bóg  
Na zawsze w każdy czas.***

**Maleńki Jezu  
W Betlejem rodzisz się  
By wszystkim ludziom  
Otworzyć serce swe**

***Maleńki Jezu zostań tu  
Zamieszkaaj w każdym z nas  
Niech w naszych sercach  
żyje Bóg  
Na zawsze w każdy czas.***

**Maleńki Jezu  
Przychodzis do nas bo  
Dobrym uczynkiem  
Ty pragniesz zwalczyć zło**

***Maleńki Jezu zostań tu  
Zamieszkaaj w każdym z nas  
Niech w naszych sercach  
żyje Bóg  
Na zawsze w każdy czas.***



**Mędrcy świata, monarchowie,  
Gdzie śpiesznie dążycie?  
Powiedzcież nam,  
Trzej Królowie,  
Chcecie widzieć Dziecię?  
Ono w żłobie, nie ma tronu,  
I berła nie dierży,  
A proroctwo Jego zgonu,  
Już się w świecie szerzy.**

**2. Mędrcy świata, złość okrutna,  
Dziecię prześladowuje.  
Wieść okropna, wieść to smutna,  
Herod spisek knuje:  
Nic monarchów  
nie odstrasza,  
Do Betlejem śpieszą,  
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,  
Nadzieją się cieszą.**



**3. Przed Maryją stają społem,  
Niosą Panu dary.**

**Przed Jezusem biją czołem,  
Składają ofiary.**

**Trzykroć szczęśliwi królowie,  
Któż wam nie zazdrości?**

**Cóż my damy,  
kto nam powie,  
Pałając z miłości.**

**4. Tak, jak każą nam kapłani,  
Damy dar troisty:  
Modły, pracę niosąc w dani,  
I żar serca czysty.  
To kadzidło, mirrę, złoto  
Niesiem, Jezu szczerze,  
Co dajemy Ci z ochotą,  
Od nas przyjm w ofierze!**



**Mizerna, cicha, stajenka licha,  
pełna niebieskiej chwały,  
Oto leżący, przed nami śpiący  
w promieniach, Jezus mały.**

**2. Nad Nim Anieli w locie stanęli  
i pochyleni klęczą,  
z włosy złotymi,  
skrzydły białymi  
pod malowaną tęczą.**

**3. Wielkie zdziwienie,  
wszelkie stworzenie,  
Cały świat orzeźwiany:  
Mądrość Mądrości,  
Światłość, Światłości,  
Bóg - Człowiek tu wcielony!**

**4. I oto mnodzy ludzie ubodzy  
radzi oglądać Pana.**

**Pełni natchnienia, pewni  
zbawienia upadli na kolana.**

**5. Długo czekali, długo wzdychali,  
aż niebo rozgorzało;  
piekło zawarte, niebo otwarte,  
Słowo się Ciałem stało.**

**6. Hej, ludzie prości,  
Bóg z nami gości,  
skończony czas niedoli!  
On daje siebie, chwała na niebie,  
mir ludziom dobrej**



**Narodził się Jezus Chrystus,  
bądźmy weseli,  
chwałę Mu na wysokości  
nucą Anieli:**

***Gloria, gloria, in excelsis Deo!***  
***Gloria, gloria, in excelsis Deo!***

**2. Trzej Królowie przyjechali  
z wielkimi dary,  
złoto, mirra i kadzidło,  
to ich ofiary.**



**3. I my także chwałę dajmy  
Dzieciątku temu,  
jako Panu nieba, ziemi,  
Zbawcy naszemu.**

***Gloria, gloria, in excelsis Deo!***  
***Gloria, gloria, in excelsis Deo!***



**Nie było miejsca dla Ciebie  
W Betlejem w żadnej gospodzie  
I narodziłeś się Jezu  
W stajni, w ubóstwie i chłodzie**

**Nie było miejsca, choć zszedłeś  
Jako Zbawiciel na ziemię  
By wyrwać z czarta niewoli  
Nieszczęsne Adama plemię**

**Nie było miejsca, choć chciałeś  
Ludzkość przytulić do łona  
I podać z krzyża grzesznikom  
Zbawcze, skrwawiona ramiona.**



**Nowy Rok bieży,  
w jasełkach leży, a kto, kto?  
Dzieciątko małe,  
dajcie mu chwałę na Ziemi.**

**2. Leży Dzieciątko  
jako jagniątko, a gdzie, gdzie?  
W Betlejem mieście,  
tam się pośpieszcie,  
znajdziecie.**

**3. Jak Go poznamy,  
gdy Go nie znamy, Jezusa?  
Biednie uwity,  
nie w aksamity, ubogo.**

**4. Anieli grają, wdzięcznie  
śpiewają: A co, co?  
Chwała niech będzie,  
zawsze i wszędzie, Dzieciątku.**





**Oj, maluśki, maluśki, maluśki,  
jako rękawicka.  
Albo li tyz jakoby, jakoby  
kawałeczek smycka.**

***Śpiewajcie i grajcie Mu  
małemu, małemu /x2***

**2. Cy nie lepiej by tobie, by Tobie  
siedzieć było w niebie.**

**Wszak Twój Tatuś  
kochany, kochany  
nie wyganiał Ciebie.**

***Śpiewajcie i grajcie Mu  
małemu, małemu /x2***

**3. Tam Ci zawse służyły, służyły  
prześliczne janioty,  
A tu lezys sam jeden, sam jeden  
jako palec goły.**

***Śpiewajcie i grajcie Mu  
małemu, małemu /x2***



**O gwiazdo Betlejemska,  
zaświeć na niebie mym.  
Tak szukam Cię wśród nocy,  
tęsknię za światłem Twym.  
Zaprowadź do stajenki,  
Leży tam Boży Syn,  
Bóg - Człowiek z Panny świętej,  
dany na okup win.**

**2. O nie masz Go już w szopce,  
nie masz Go w żłóbku tam!**

**Więc gdzie  
pójdziemy Chryste?  
Gdzie się ukryłeś nam?  
Pójdziemy przed ołtarze,  
Wzniecić miłości żar  
I hołd Ci niski oddać:  
to jest nasz wszystek dar.**

**3. Ja nie wiem, o mój Panie,  
któryś miał w żłobie tron,  
Czy dusza moja biedna  
milsza Ci jest niż on.  
Ulituj się nade mną,  
błagać Cię kornie śmiem,  
Gdyś stajnią nie pogardził,  
nie gardź i sercem mym.**





**Pasterze mili, coście widzieli?  
Widzieliśmy Maleńkiego,  
Jezusa narodzonego,  
Syna Bożego, Syna Bożego.**

**2. Co za pałac miał,  
gdzie gospodą stał?  
Szopa bydłu przyzwoita,  
I to jeszcze źle pokryta,  
pałacem była, pałacem była.**

**3. Jakie łóżeczko,  
miał Paniąteczko?**

**Marmur twardy, żłób kamienny,  
na tym depozyt zbawienny,  
spoczywał łożu,  
spoczywał łożu.**

**4. Co za obicie miało to Dziecię?  
Wisząc spod strzech pajęczyna,  
Boga oraz Matki Syna,  
obiciem była, obiciem była.**



**Pójdźmy wszyscy do stajenki,  
do Jezusa i Panienki!  
Powitajmy maleńkiego  
i Maryję Matkę Jego.**

**2. Witaj, Jezu ukochany,  
od Patryarchów czekany.  
Od Proroków ogłoszony,  
od narodów upragniony.**

**3. Witaj, Dzieciąteczko w żłobie,  
wyznajemy Boga w Tobie.  
Coś się narodził tej nocy,  
byś nas wyrwał z czarta mocy.**

**4. Witaj, Jezu nam zjawiony;  
witaj, dwakroć narodzony,  
raz z Ojca przed wieków wiekiem,  
a teraz z Matki człowiekiem.**

**5. Któż to słyszał takie dziwy?  
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,  
Ty łączysz w Boskiej Osobie  
dwie natury równe sobie.**



**Przybieżeli do Betlejm pasterze,  
Grając skocznie  
Dzieciąteczku na lirze.  
*Chwała na wysokości!*  
*Chwała na wysokości!*  
*A pokój na ziemi!***

**2. Oddawali swe ukłony  
w pokorze,**

**Tobie z serca ohotnego, o Boże!**



**3. Anioł Pański  
sam ogłosił te dziwy,  
Których oni nie słyszeli, jak żywi.  
*Chwała na wysokości!*  
*Chwała na wysokości!*  
*A pokój na ziemi!***

**4. Dziwili się napowietrznej  
muzyce,  
I myśleli: Co to będzie za Dziecię?**



**Skrzypi wóz, wielki mróz,  
wielki mróz na ziemi.  
Skrzypi wóz, wielki mróz,  
wielki mróz na ziemi.**

***Trzej królowie jada,  
Złoto mirrę kładą,  
Hej kołęda, kołęda.  
/x2***

**2. A komuż takiemu,  
dzieciątku małemu.  
A komuż takiemu,  
dzieciątku małemu.**

***Cóż to za dzieciątko,  
Musí być paniątko,  
Hej kołęda, kołęda.  
/x2***

**3. Pasterze na lirze  
na skrzypeczkach grali.  
Pasterze na lirze  
na skrzypeczkach grali.**

***W tę stronę do szopy,  
Prędko przybiegali,  
Hej kołęda, kołęda.  
/x2***

**4. Ten Jezus malutki,  
to Dzieciątko krasne.  
Ten Jezus malutki,  
to Dzieciątko krasne.**

***Cichutkie, malutkie  
jak słońeczko jasne.  
Hej kołęda, kołęda.  
/x2***

**5. Pójdę ja do Niego  
poproszę od Niego.  
Pójdę ja do Niego  
poproszę od Niego.**

***Daj nam Boże Dziecię,  
Pokój na tym świecie,  
Hej kołęda, kołęda.  
/x2***





**Śliczna Panna w ciszy nocnej  
syna nam powiła,  
owinęła dziecię drżące,  
w żłobie położyła.  
Teraz czuwa nad spokojnym  
snem swojego syna,  
obok Józef bogobożny  
z najszczęśliwszą miną.**

**Całe niebo rozgorzało,  
słysząc głosy piękne,  
Mędrcom gwiazda pokazała  
drogę i stajenkę.  
Pastuszkowie powstawali  
ze snu obudzeni  
I Jezusa powitali  
wielbiąc go na ziemi.**

***Zaśpiewajmy Jezusowi,  
który śpi w stajence  
I Świętemu Józefowi  
i Ślicznej Paniencie.***

**Wszyscy ludzie w całym świecie,  
cieszą się ogromnie,  
że na sianku leży Dziecię,  
w prostych ludzi gronie.  
Bóg się zniżył nad stajenką,  
wybrał proste progi,  
teraz leży cichuteńko,  
skromny i ubogi.**

**Choć noc jest już na około,  
ściemniał nieba błękit,  
lecz nam wszystkim jest wesoło  
w blasku tej stajenki.  
Serca biją nam z radości,  
twarze szczęściem płoną,  
że Pan Jezus u nas gości,  
że już przyszedł do nas.**



**Świeć, gwiazdeczko,  
mała świeć  
do Jezusa prowadź mnie. /x2**

**1. Zaprowadź mnie,  
prosto do Betlejem  
zaprowadź mnie,  
gdzie Bóg narodził się  
zaprowadź mnie,  
nie mogę spóźnić się /x2**

**Świeć, gwiazdeczko,  
mała świeć  
do Jezusa prowadź mnie. /x2**

**2. Narodził się,  
Bóg zstąpił na Ziemi  
Narodził się,  
by uratować mnie  
Narodził się  
i nie zostawił mnie /x2**



**Świeć, gwiazdeczko,  
mała świeć  
do Jezusa prowadź mnie. /x2**

**3. Czekają tam,  
Józef i Maryja  
Śpiewają nam,  
śpiewają glorię. To glorię,  
święta historia x2**



**Tryumfy Króla niebieskiego,  
Zstąpiły z nieba wysokiego.  
Pobudziły pasterzów,  
Dobytku swego stróżów,  
Śpiewaniem...**

**2. Chwała bądź Bogu  
w wysokości,  
A ludziom pokój na niskości.  
Narodził się Zbawiciel,  
Dusz ludzkich Odkupiciel,  
Na ziemi...**

**3. Zrodziła Maryja Dziewica,  
Wiecznego Boga bez rodzica.  
By nas z piekła wybawił,  
A w niebieskich postawił,  
Pałacach...**

## **4. Pasterze**

**W podziwieniu stają,  
Tryumfu przyczynę badają.  
Co się nowego dzieje,  
Że tak światłość jaśnieje,  
Nie wiedząc...**



**Wesołą nowinę,  
bracia słuchajcie,  
Niebieską Dziecinę  
ze mną witajcie.**

***Jak miła ta nowina!  
Mów, gdzie jest ta Dziecina?  
Byśmy tam pobieżeli  
i ujrzeli.***



**2. Bogu chwałę wznoszą  
na wysokości,  
pokój ludziom głoszą  
duchy światłości.**

***Jak miła ta nowina...***

**3. Panna nam powiła  
Boskie Dzieciątko,  
pokłonem uczciła to  
Niemowlątko.**

***Jak miła ta nowina...***

**4. Którego zrodziła,  
Bogiem uznała,  
i Panną, jak była,  
Panną została.**

***Jak miła ta nowina...***

**5. Królowie na wschodzie  
już to poznali  
i w Judzkim narodzie  
szukać jechali.**

***Jak miła ta nowina...***

**6. Gwiazda najśliczniejsza  
ich oświeciła,  
do szopy w Betlejem  
zaprowadziła.**

***Jak miła ta nowina...***

**7. Znaleźli to Dziecię  
i Matkę Jego.**

**Tam idźcie, znajdziecie  
Syna Bożego!**

***Jak miła ta nowina...***



**W Betlejem, w Betlejem,  
się wydarzyło  
Zbawienie, Zbawienie  
z nieba zstąpiło**

**Niebo nam się pokłoniło  
Dzieciątko się narodziło  
w Betlejem, w Betlejem  
się wydarzyło!**

**2. Boży Syn, Boży Syn  
z nieba zstępuje.  
ludzki ród, ludzki ród  
z grzechu ratuje.**

**Niebo nam się pokłoniło  
Dzieciątko się narodziło  
w Betlejem, w Betlejem  
się wydarzyło!**

**3. W Betlejem, w Betlejem  
takie są dziwy  
Człowiek to, Człowiek to  
a Bóg prawdziwy.**

**Niebo nam się pokłoniło  
Dzieciątko się narodziło  
w Betlejem, w Betlejem  
się wydarzyło!**

***Ref.: W Betlejem, w Betlejem...***

**4. Maryja, Maryja  
Dziecię piastuje  
a Józef, a Józef  
szopy pilnuje.**

**Niebo nam się pokłoniło  
Dzieciątko się narodziło  
w Betlejem, w Betlejem  
się wydarzyło!**



**5. Króle trzej, króle trzej  
dary składają.  
nisko się, nisko się  
Bogu kłaniają.**

**Niebo nam się pokłoniło  
Dzieciątko się narodziło  
w Betlejem, w Betlejem  
się wydarzyło!**

***Ref.: W Betlejem, w Betlejem...***



**W grudniowe noce, zimowe noce,  
Dzieciątko Boże z zimna dygoce.  
Idzie przez pola pokryte szronem,  
Wiatr Mu wydzwania  
piosnki znajome.  
*Hej kołęda, kołęda,  
hej kołędy to czas,  
Kto ogrzeje rączęta, kto  
schronienie Mu da.***

**2. Ile tych domów i okien tyle,  
Może Go schronią  
choćby na chwilę.  
Może przygarną do serca ludzie,  
Może nakarmią  
nim dalej pójdzie?  
*Hej kołęda, kołęda,  
hej kołędy to czas,  
Kto ogrzeje rączęta, kto  
schronienie Mu da.***

**3. Świeczki się jarzą  
w oknach zielonych,  
I złote gwiazdy wieńczą korony.  
A zewsząd dzwoni kołęda święta,  
Lecz o Nim, o Nim  
nikt nie pamięta.  
*Hej kołęda, kołęda,  
hej kołędy to czas,  
Kto ogrzeje rączęta, kto  
schronienie Mu da.***



**Wśród nocnej ciszy  
głos się rozchodzi:  
"Wstańcie, pasterze,  
Bóg się wam rodzi,  
Czym prędzej się wybierajcie,  
Do Betlejem pośpieszajcie,  
Przywitać Pana."**

**2. Poszli, znaleźli  
Dzieciątko w żłobie  
Z wszystkimi znaki,  
danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
A witając zawołali  
Z wielkiej radości!**



**3. "Ach witaj, Zbawco  
z dawna żądany,  
Wiele tysięcy lat wyglądany!  
Na Ciebie króle, prorocy  
Czekali, a Tyś tej nocy  
Nam się objawił".**

**4. I my czekamy  
na Ciebie, Pana,  
A skoro przyjdiesz  
na głos kapłana,  
Padniemy na twarz przed Tobą,  
Wierząc, żeś jest pod osłoną  
Chleba i wina,  
Chleba i wina.**



**W żłobie leży, któż pobieży  
Koleďować Małemu.  
Jezusowi Chrystusowi,  
Dziś nam narodzonemu?  
Pastuszkowie, przybywajcie,  
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,  
Jako Panu naszemu.**

**2. My zaś sami  
z piosneczkami  
Za wami pospieszymy,  
A tak Tego Maleńkiego  
Niech wszyscy zobaczymy,  
Jak ubogo narodzony,  
Płacze w stajni położony,  
Więc Go dziś ucieszymy.**

**3. Naprzód tedy  
niechaj wszędy  
Zabrzmi świat w wesołości,  
Że posłany nam jest dany  
Emanuel w niskości.  
Jego tedy przywitajmy,  
Z Aniołami zaśpiewajmy:  
"Chwała na wysokości !"**



**Z narodzenia Pana  
dzień dziś wesoły.  
Wyśpiewują chwałę  
Bogu żywioły.  
Radość ludzi wszędzie słynie.  
Anioł budzi przy dolinie  
Pasterzów, co paśli  
pod borem woły.**



**2. Wypada wśród nocy  
ogień z obłoku,  
Dumają pasterze  
w takim widoku.**

**Każdy pyta: co się dzieje?**

**Czy nie świta?**

**Czy nie dzieje?**

**Skąd ta łuna bije  
tak miła oku?!**

**3. Ale gdy Anielskie  
głosy słyszeli,  
Zaraz do Betlejem  
prosto bieżeli.  
Tam witali w żłobie Pana,  
Pokleękali na kolana  
I oddali dary,  
co z sobą wzięli.**



**1. Znów Panie wierzę w miłość  
Tak piękną jak Twój płacz,  
Samotni razem chodźmy kochać  
świat, O Jezu mój.**

**Znów Panie Kocham prawdę  
Tak cichą jak Twój ból  
Otula Cię Twej  
gwiazdy srebrny blask,  
O Jezu mój.**

***Twoje nowe życie  
gdzieś w kołędach  
Betlejemskich drzew.  
Śpiewa z nimi cały świat.  
Na marzeniach naszych  
jak na sianku  
Niech ułoży Matka Cię,  
Abyś Jezu pięknie śnił.  
/x2***

**2. Znów Panie czuję wolność,  
Znów we włosach tańczy wiatr.  
Czekałem przecież  
dwa tysiące lat, O Jezu mój.  
Znów Panie pachnie szczęście,  
Gdy wiem, że Ty i ja  
Pozostań jeszcze,  
będzie łatwiej żyć,  
O Jezu mój.**

***Twoje nowe życie  
gdzieś w kołędach  
Betlejemskich drzew.  
Śpiewa z nimi cały świat.  
Na marzeniach naszych  
jak na sianku  
Niech ułoży Matka Cię,  
Abyś Jezu pięknie śnił.  
/x2***





**1. Gdy na niebie zabłyśnie  
wreszcie milion gwiazd.  
A choinka świeczkami jasno lśni.  
To z koledą wesoło  
już witają Cię,  
wszystkie dzieci  
w szkole numer trzy. / bis**

**2. Biały obrus na stole  
i anielski włos.**

**W rękach biały opłatek lekko drży**

**Gdy życzenia serdeczne**

**dziś składają Ci**

**wszystkie dzieci**

**w szkole numer trzy. /bis**

**3. Nasza szkolna kołęda  
ma przedziwną moc.  
I rozgrzeje nam chłód  
zimowych dni.  
Bo śpiewana dochodzi  
do tysiąca serc  
wszystkich dzieci  
w szkole numer trzy. / bis**

